

Miesięcznik Parafii MB Królowej Polski

ISSN 1642-0045

GŁOS

Arki Pana

Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej

Kraków-Bieńczyce

KWIECIEŃ 2026

Rok/XXXI Nr 04 (489)



**NIE MA GO TU,
ZMARTWYCHWSTAŁ!**

KALENDARZ LITURGICZNY - KWIECIEŃ 2026

2. WIELKI CZWARTEK
3. WIELKI PIĄTEK
4. WIELKA SOBOTA
5. NIEDZIELA ZMARTWYCH-
WSTANIA PAŃSKIEGO
6. PONIEDZIAŁEK WIELKANOCNY
7. Św. Jana Chrzyciela de la Salle, prezbitera
12. NIEDZIELA MIŁOSIĘDZIA BOŻEGO
13. Św. Marcina I, papieża i męczennika

21. Św. Anzelma, biskupa i doktora Kościoła
23. Św. WOJCIECHA, biskupa i męczennika, głównego patrona Polski
24. Św. Jerzego, męczennika
25. Św. MARKA EWANGELISTY
28. Św. Piotra Chanela, prezbitera i męczennika
29. ŚW. KATARZYNY SIENIEŃSKIEJ, dziewicy i doktora kościoła, patronki Europy
30. Św. Piusa V, papieża

CELEBRACJE WIELKIEGO TYGODNIA

NIEDZIELA PALMOWA – 29.03.2026

Poświęcenie palm na każdej Mszy Świętej. Procesja z palmami na Mszy o 11.00.

WIELKI CZWARTEK – 02.04.2026

Spowiedź w kaplicy pojednania: 6.00-8.30; 15.00-17.45; 20.00-23.30. Msza Wieczery Pańskiej o 15.00 i 18.00.

Adoracja Pana Jezusa w Ciemnicy do północy.

WIELKI PIĄTEK – 03.04.2026

Adoracja Pana Jezusa w Ciemnicy od 6.00.

Spowiedź w kaplicy pojednania: 6.00-10.00; 15.00-17.45; 20.00-23.30.

Droga Krzyżowa i Koronka do Bożego Miłosierdzia o 14.00. Liturgia Męki Pańskiej o 15.00 i 18.00.

Adoracja Pana Jezusa w Grobie do północy.

WIELKA SOBOTA – 04.04.2026

Adoracja Pana Jezusa w Grobie od 6.00. Spowiedź w kaplicy pojednania: 6.00-10.00 (po południu nie ma już spowiedzi). Poświęcenie pokarmów: 9.00-17.00 co pół godziny. Liturgia Wigilii Paschalnej o 18.00.

WIELKA NIEDZIELA – 05.04.2026

Procesja Rezurekcyjna i pierwsza Msza Święta o 6.00 – później Msze Święte według porządku niedzielnego.

PONIEDZIAŁEK WIELKANOCNY – 06.04.2026

Msze Święte jak w niedziele. Ofiara z tacy przeznaczona na wsparcie Uniwersytetu Papieskiego św. Jana Pawła II w Krakowie.

WYDARZENIA - KWIECIEŃ 2026

2 kwietnia – 21 rocznica śmierci św. Jana Pawła II. Papież zmarł w dniu 2 kwietnia 2005 r. o godzinie 21:37. w wieku 84 lat, w 59 roku kapłaństwa i 27 roku pontyfikatu. Była to pierwsza sobota miesiąca i wigilia Niedzieli Miłosierdzia Bożego.

2-4 kwietnia – ogólnopolska inicjatywa „Noc konfesjonałów” (Triduum Paschalne)

12 kwietnia – Święto Miłosierdzia Bożego.

Obchodzone pod hasłem: „*Boże, Ojczyźnie... Tobie powierzamy losy świata*”. Uroczystości centralne w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach o godz. 10.00 Msza święta przy ołtarzu polowym pod przewodnictwem ks. kard. Grzegorza Rysia Metropolity Krakowskiego. Jest to też święto **Caritas**.

12-18 kwietnia – Tydzień Miłosierdzia. Jego celem jest przede wszystkim budzenie wrażliwości na potrzeby bliźnich oraz podejmowanie konkretnych inicjatyw na rzecz potrzebujących.

14 kwietnia – Święto Chrztu Polski, ustanowione przez

Sejm RP w 2019 r. Upamiętnia ono wydarzenie, które legło u fundamentów państwa polskiego i jednocześnie skłania do wdzięczności, zadumy i zastanowienia się nad tym, co każdy z nas może dla dobra Ojczyzny zrobić. Święto – jak napisano – powinno służyć inspiracji do podejmowania działań na rzecz dobra wspólnego.

25-26 kwietnia – w Gnieźnie odbędą się ogólnopolskie uroczystości odpustowe św. Wojciecha, głównego Patrona Polski, połączone tradycyjnie z wręczeniem krzyży misyjnych.

26 kwietnia – 2 maja – Tydzień modlitw o powołania kapłańskie, zakonne i misyjne.

26 kwietnia – 20. Ogólnopolska Niedziela Modlitw za Kierowców i innych użytkowników dróg, organizowana przez agendę misyjną MIVA Polska i Krajowe Duszpasterstwo Kierowców.

29 kwietnia – Dzień Męczeństwa Duchowieństwa Polskiego w czasie II wojny światowej. Tego dnia w 1945 r. wojska amerykańskie wyzwoliły niemiecki obóz koncentracyjny w Dachau. Zamordowano w nim 868 duchownych z Polski, spośród 1773 więzionych tam polskich księży i biskupów.



ISSN 1642-6045



Wydawca: Parafia Rzymsko-Katolicka pw. MB Królowej Polski Krakowie – Bieńczykach

Zespół redakcyjny: ks. Tomasz Nowak – asystent kościelny, Tadeusz A. Janusz – redaktor naczelny;

Maria Wileńska – sekretarz redakcji; Małgorzata Modzelewska; Stanisław Malara;

Tadeusz Palka – foto; Adres redakcji: 31-831 Kraków, ul. Obrońców Krzyża 1; tel. (do parafii) 12 644 06 24; tszunaj@poczta.onet.pl. Koszt wydania jednego egzemplarza gazetki 4 zł.

Nakład 1.000 egz.; Redakcja pracuje bez honorariów; Redakcją „Głosu Arki Pana” można się kontaktować przez skrzynkę pocztowa na drzwiach Redakcji; Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skracania tekstów zmiany tytułów oraz nie bierze odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam.

Głos Arki Pana w internecie: www.arkapana.pl/index.php/aktualnosci/glos-arki-pana.html

Z KALENDARIUM ARKI PANA

27 kwietnia 1960 r. - 66 rocznica obrony Krzyża Nowohuckiego. Mieszkańcy, głównie kobiety, sprzeciwili się komunistycznej próbie usunięcia krzyża z os. Teatralnego, postawionego w miejscu, gdzie miał stanąć kościół, ale władze cofnęły pozwolenie na budowę i wydały polecenie usunięcia Krzyża. Były to jedne z największych zamieszek w obronie wiary i wartości religijnych w PRL, stłumione brutalnie przez ZOMO przy użyciu broni palnej. Krzyż pozostał na swoim miejscu. Starania Kardynała Karola Wojtyły zaowocowały wybudowaniem kościoła kilkaset metrów dalej. W maju 1977 roku Karol Wojtyła dokonał konsekracji kościoła pw. Matki Bożej Królowej Polski (Arka Pana). 27 kwietnia 1991 roku uchwałą Rady Miasta Krakowa nazwę

ulicy Majakowskiego zmieniono na Obrońców Krzyża. Obecnie na miejscu nowohuckiego krzyża znajduje się kościół pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa. Tuż obok stoi Pomnik Krzyża Nowohuckiego. Został on odsłonięty i poświęcony 10 listopada 2007 roku. W 2025 roku Krzyż Nowohucki stał się symbolem obchodów Roku Jubileuszowego Archidiecezji Krakowskiej i stanął obok Konfesji Świętego Stanisława BM w archikatedrze Wawelskiej.

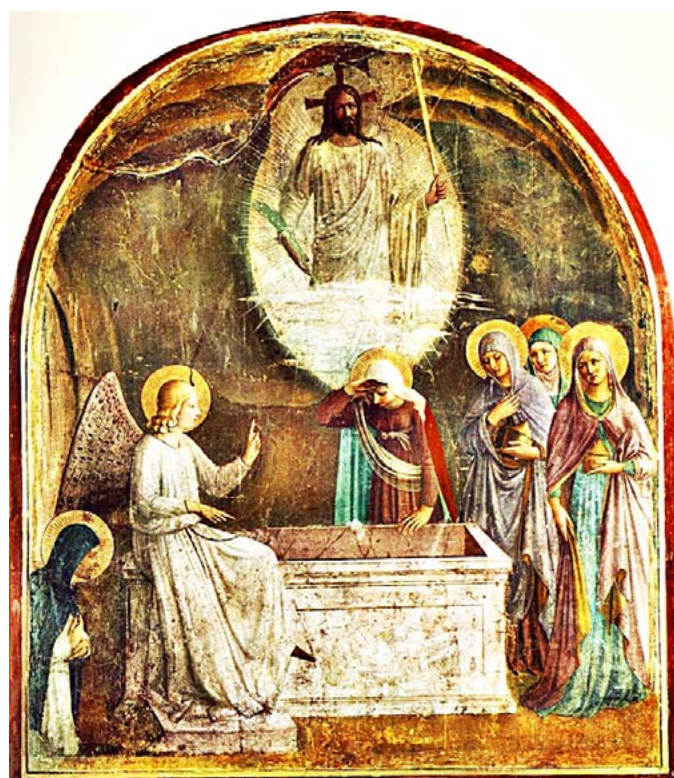


NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO

NIE MA GO TU, ZMARTWYCHWSTAŁ!

Wielkanoc, to świętowanie Zmartwychwstania Jezusa, które stanowi centrum chrześcijańskiego orędzia przekazywanego z pokolenia na pokolenie o Dobrej Nowinie o zbawieniu człowieka przez śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa. To ewangeliczne kobiety odkryły, że Grób Chrystusa jest pusty i usłyszały od Anioła - "Nie ma Go tu, zmartwychwstał". I poszły oznajmoczyć to Apostołom.

To one widzą, słyszą i ogłaszają! Potem Święty Paweł napisze o tej Dobrej Nowinie do chrześcijan w Koryncie: „Przekazałem wam na początku to, co i ja przejąłem: że Chrystus umarł – zgodnie z Pismem – za nasze grzechy, że został pogrzebany, że zmartwychwstał trzeciego dnia - zgodnie z Pismem - i że ukazał się Kefasowi, a potem Dwunastu” (1 Kor 15, 3-5). Dlatego Papież Franciszek mógł nam powiedzieć: „Zmartwychwstanie otwiera nas na największą nadzieję, ponieważ otwiera nasze życie i życie świata na Boga, wieczną przyszłość, na pełnię szczęścia, na pewność, że zło, grzech i śmierć można pokonać”.



Prawda o Zmartwychwstaniu Pańskim została nam przekazana przez świadectwa zawarte w Nowym Testamencie, w Tradycji, liturgii i sztuce religijnej. Świadectwa te mają formę wyznań wiary, czyli zwięzłych formuł wskazujących na istotę wiary gdy np. za św. Pawłem w *Credo* wyznajemy: „Zmartwychwstał trzeciego dnia, jak oznajmia Pismo”. Inne natomiast mają formę narracji o wydarzeniu Zmartwychwstania i związanych z nim faktów przekazanych w czterech Ewangeliach, w Dziejach i Listach Apostolicznych. Zwycięstwo Zmartwychwstałego Chrystusa to także jeden z najważniejszych i najczęściej powtarzających się tematów w sztuce chrześcijańskiej.

Zmartwychwstanie Jezusa jest największą tajemnicą naszej wiary! Jest to kluczowy moment paschalny, łączący mękę z chwalebny powrotem Chrystusa i jest dowodem na Boskość Jezusa i prawdę Jego nauki. Źródła biblijne przekazują nam historyczne znaki świadczące o tym wydarzeniu takie jak pusty grób czy spotkania z uczniami, ale tajemnica tego wydarzenia polega na tym, że żaden tekst kanoniczny nie opowiada o zmartwychwstaniu

Jezusa. Jedyne apokryf znany jako Ewangelia Piotra opisuje zmartwychwstanie Jezusa, który wyłania się z grobu w środku nocy, w towarzystwie dwóch imponujących postaci, na oczach zdumionych przywódców żydowskich, rzymskiego setnika i żołnierzy na straży. W apokaliptycznym scenariuszu Jezus opuszcza grób i wstępuje do nieba, niosąc za sobą krzyż (Ew. Pt. IX-X, 34-42). Nie ma zatem sensu pytać, „kiedy” i „jak” nastąpiło zmartwychwstanie Jezusa. Wskazanie czasu, „pierwszy dzień tygodnia”, odnosi się do doświadczenia Marii Magdaleny i innych kobiet, które po szabacie, wczesnym rankiem, udały się do grobu Jezusa i zastały go otwartym i pustym. W tradycji leżącej u podstaw relacji ewangelicznych **znakiem zmartwychwstania Jezusa jest pusty grób**. Epizod ten opisują wszystkie cztery kanoniczne Ewangelie. Szczegóły tej porannej wizyty różnią się w zależności od Ewangelii, ale obecność kobiet jest stała. Podobnie jak w przypadku obecności kobiet podczas ukrzyżowania Jezusa - Pod krzyżem Jezusa stały Jego Matka, siostra Jego Matki, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena (J 19,25). Stoją tam z Jego Matką, silne pomimo bólu, dzieląc mękę Ukrzyżowanego. Tradycja nie kwestionuje tego kolejnego dowodu ich wierności. Po prostu uznaje go za istotny element historii zmartwychwstania. Podobnie epizod z Marią Magdaleną w rozdziale 20 Ewangelii Jana jest najbardziej szczegółowym z czterech opisów kobiet przy grobie Jezusa. Wszystkie te wydarzenia ewangeliczne są potwierdzeniem zmartwychwstania.

Według najstarszej kanonicznej Ewangelii św. Marka pierwszymi świadkami „pustego grobu” były trzy kobiety – Maria Magdalena, Maria, matka Jakuba, i Salome. Nakupiły wonności, żeby namaścić ciało Jezusa złożone pośpiesznie w grobie. W niedzielę po szabacie o świcie poszły do grobu, martwiąc się, kto im odsunie kamień. *Weszły więc do grobu i ujrzały młodzieńca siedzącego po prawej stronie, ubranego w białą*

szatę; i bardzo się przestraszyły. Lecz on rzekł do nich: «Nie bójcie się! Szukacie Jezusa z Nazaretu, ukrzyżowanego; powstał, nie ma Go tu. Oto miejsce, gdzie Go złożyli. Lecz idźcie, powiedzcie Jego uczniom i Piotrowi: Idzie przed wami do Galilei, tam Go ujrzycie, jak wam powiedział». One wyszły i uciekły od grobu; ogarnęło je bowiem zdumienie i przestach. Nikomu też nic nie oznajmiły, bo się bały». (Mk 16,1-8).

Większość uczonych zgadza się, że debata na temat pustego grobu jest nieistotna biorąc pod uwagę fakt, że za sprawcami śmierci Jezusa (por.



Trzy Marie u grobu Chrystusa – dzieło nieznanego artysty. Datowany na ok. 1470 r. pochodzi z kościoła parafialnego w Niegowici, a obecnie znajduje się w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie

Mt, 28, 11-15), przeciwnicy Zmartwychwstania kłamliwie mówią o kradzieży zwłok przez Uczniów Jezusa. Natomiast samo Zmartwychwstanie stało się wyjaśnieniem zniknięcia ciała z grobu, a świadectwo kobiet jest ważne z tego powodu, że – jak mówił papież Franciszek – „w Nowym Testamencie tylko mężczyźni – Apostołowie – są wspomniani jako świadkowie Zmartwychwstania, a nie kobiety. Dzieje się tak, ponieważ zgodnie z ówczesnym prawem żydowskim kobiety i dzieci nie mogły składać wiarygodnego świadectwa. W Ewangeliiach jednak kobiety

odgrywają pierwszorzędną, fundamentalną rolę. Widzimy tu element przemawiający za historycznością Zmartwychwstania bowiem gdyby było to wydarzenie zmyślane, w kontekście tamtych czasów, nie byłoby powiązane ze świadectwem kobiet. Ewangelisci natomiast po prostu opowiadają o tym, co się wydarzyło, że to właśnie kobiety są pierwszymi świadkami”.

Przybyłe do grobu kobiety usłyszały od anioła: „Przypomnijcie sobie, jak wam mówił, będąc jeszcze w Galilei: Syn Człowieczy musi być wydany w ręce grzeszników i ukrzyżowany, *lecz trzeciego dnia zmartwychwstanie*”. Wtedy dopiero przypomniły sobie słowa Jezusa. Jednak Ewangelia Marka (najstarsza spośród Ewangelii) zauważa, że gdy kobiety usłyszały o zmartwychwstaniu, „uciekły od grobowca – ogarnęło je bowiem drżenie i uniesienie – i nikomu nic nie powiedziały, bo się bały”. Historia ta ma jednak swój ciąg dalszy... Natychmiast pobiegly, aby oznajmić tę nowinę innym uczniom (por. Łk 24, 1-10) Oni usłyszeli relację kobiet, ale ich słowa „wydały im się brednią i nie wierzyli im”. Ta reakcja nie budzi zdziwienia, bo po aresztowaniu Jezusa w Ogrodzie Getsemani, puciekali w różne strony, niektórzy dopuścili się zdrady, a po śmierci Jezusa wraz z Nim pogrzebali także swoją nadzieję. Potem zgromadziwszy się w jednym miejscu ze strachu, ze ściśniętym sercem bezradnie czekali na dalszy rozwój wypad-

ków: *„Wieczorem owego dnia drzwi były zamknięte tam, gdzie przebywali uczniowie, z obawy przed Żydami...”* (J 20, 19). Mimo, że podczas Ostatniej Wieczerzy Mistrz obiecał im: *„Nie zostawię was sierotami; przyjdę do was”* (J 14, 18), to wiadomość o pustym grobie nie była do przyjęcia. Sami postanowili poznać prawdę. Pobiegli razem do ogrodu, gdzie był grób Jezusa. Jan jako młodszy dotarł na miejsce pierwszy, poczekał na Piotra i razem weszli do środka. Zobaczyli tylko całun pogrzebowy w który Chrystus był owinięty, widoczny znak tego co się wydarzyło... Jednak





Wielkanoc 2026

**Chrystus Zmartwychwstał! Prawdziwie Zmartwychwstał!
Chwalcie Pana! Alleluja!**

Niech ten radosny okrzyk towarzyszy Wam przez cały okres wielkanocny, przynosząc pokój i siłę.

Serdeczne życzenia wszystkim naszym Czytelnikom składa

Redakcja „Głosu Arki Pana”

w kolejnych dniach spełnia się obietnica. Rozpoznają Go gdy do nich mówi, gdy łamie chleb, gdy pozwala dotknąć swych ran... „Ujrzeni i uwierzyli” (por. J.20,8) . – Widzimy, że Bóg nie wybiera według ludzkich kryteriów: pierwszymi świadkami narodzenia Jezusa są pasterze, ludzie prości i pokorni; pierwszymi świadkami Zmartwychwstania są kobiety. „I to jest piękne. I to jest właśnie fragment misji Kobiet” - podkreślał papież Franciszek.

Cerkiew prawosławna w III Niedzielę Paschy (wielkanocną) obchodzi **Święto Kobiet Niosących Wonności** (mirrę), czyli *Żen Mironosic* upamiętniające kobiety, które jako pierwsze dowiedziały się o zmartwychwstaniu Chrystusa. Jest to równocześnie prawosławny Dzień Kobiet. Mają one głosić wszystkim zbawczą naukę i stylem życia przede wszystkim naśladować Chrystusa. Źródła liturgiczne, takie jak melodie bizantyjskie i hymny Romana Melodysty, ukazują głęboko zakorzeniony kult, „zarówno liturgiczny, jak i ludowy”. Na greckiej wsi, wyjaśniają badacze, „święto Niosących Mirrę jest okazją do pieśni, procesji i uczt”. Bogata ikonografia ukazuje siedem kobiet niosących mirrę, które udały się do grobu, aby dopełnić obrzędu pogrzebowego, przerwane przez szabat.

Fascynacja tajemnicą Zmartwychwstania od początku towarzyszy chrześcijańskiej sztuce i literaturze zarówno na Wschodzie jak i na Zachodzie. Na przestrzeni wieków powstawały wybitne dzieła.



Początkowo od wyraźnych przedstawień artyści woleli symbol lub metaforę: chwalebny krzyż lub pusty grób, z naciskiem na światło w formie migdała lub aureolę i biel symbolizującą nowe życie. W sztuce bizantyjskiej, od VIII do IX wieku, zmartwychwstanie jest kojarzone ze zstąpieniem Jezusa do piekieł. Ojcowie Kościoła i autorzy duchowi inspirowali model, który stał się kanoniczny wśród chrześcijan Wschodu: Anastasis, czyli Zmartwychwstanie, rozumiane jako jedno ze zstąpieniem do Hadesu. Tak widzimy to w najstarszych ikonach, w mozaikach i freskach.

W średniowieczu zaczęły powstawać ikonograficzne cykle w postaci ksiąg lub ściennych obrazów, które miały za zadanie, przybliżyć historie biblijne osobom niepiśmiennym - tak zwana *Biblia Pauperum*, która łączyła sceny z Nowego Testamentu z ich zapowiedziami (typami) w Starym Testamencie. Scena Zmartwychwstania Chrystusa jest jednym z centralnych przedstawień ukazującym spełnienie zbawczego planu Boga. Często obok tej centralnej sceny zmartwychwstałego Chrystusa przedstawiano niewiasty przybywające do pustego grobu. *Biblia pauperum* nie tylko ilustrowała historię, ale stanowiła głęboką katechezę, pokazując, że Zmartwychwstanie nie było przypadkowym wydarzeniem, lecz wydarzeniem zapowiedzianym już w Starym Przymierzu.

Dzisiaj do biblijnej sceny kobiet przy pustym grobie odwołuje się dyskusja synodalna na temat roli kobiet w Kościele (w ramach Synodu o Synodalności 2021-2024) traktując ją jako fundament teologiczny dla zwiększenia zaangażowania kobiet w misję Kościoła. Kobiety te – pierwsze świadkinie Zmartwychwstania – „apostolorum apostola” - jak nazwał Marię Magdalenę św. Tomasz z Akwinu”, stają się symbolem "apostołek apostołów" i wzorem dla współczesnego Kościoła, ponieważ ogłaszają apostołom to, co oni sami będą później głosili całemu światu.



W Dniu Imienin

ks. Jerzemu Czerwieniowi

życzymy

obfitości łask Bożych, światła Ducha Świętego
na każdy dzień posługi
oraz nieustającej opieki Matki Najświętszej

Zespół Redakcyjny „Głosu Arki Pana”

POWSTAŁ Z MARTWYCH I OTO UDAJE SIĘ PRZED WAMI DO GALILEI. TAM GO UJRZYCIE!

**Szanowni Państwo!
Drodzy Parafianie!**

Słowa, które znajdują się powyżej jako tytuł niniejszego rozważania na Wielkanoc znajdują się w Ewangelii św. Mateusza, którą będziemy odczytywać podczas Wigilii Paschalnej tego roku. Podobne słowa zapisał też św. Marek w swej Ewangelii. Natomiast św. Jan w swej Ewangelii w dodanym 21 rozdziale zamieszcza jedno opowiadanie ze spotkania uczniów z Panem Jezusem po zmartwychwstaniu w Galilei nad Jeziorem Tyberiadzkim.

Chciałbym, abyśmy zastanowili się nad tym wątkiem Galilei w perspektywie zmartwychwstania Pana Jezusa i Jego spotkań z uczniami.

Czym jest Galilea? To kraina na północy Ziemi Świętej. Rozłożona pomiędzy Jeziorem Tyberiadzkim a Morzem Śródziemnym. Kraina, w której znajduje się Nazaret – miejsce, gdzie Pan Jezus się wychował. Galilea, to ojczyzna Pana Jezusa. Galilea to także ojczyzna większości z Jego dwunastu Apostołów. I Pan Jezus i Apostołowie tam się wychowali, tam spędzali swoją codzienność. Tam żyli, tam pracowali, tam mieli swoje rodziny.

Z Galilei Pan Jezus ich wyprowadził i powiódł

w wędrowce swego nauczania i swej misji zbawczej do Judei. Celem Jego pielgrzymowania i wędrowki Apostołów wraz z Jezusem była Jerozolima. To było miejsce przeznaczenia Pana Jezusa. Jak sam powiedział „rzecz niemożliwa, żeby prorok zginął poza Jerozolimą” [Łk 13,33]. Do Jerozolimy Pan Jezus ich zaprowadził, ale w Jerozolimie nie czuli się oni u siebie. Uczniów Jezusa jak wszystkich Galilejczyków mieszkańcy stolicy traktowali „z góry” uważając za ciemnych i na wpół pogan. Sam Jezus został odrzucony przez elitę świątynną w Jerozolimie między innymi dlatego, że pochodził z Galilei, a żaden prorok nie powstał z Galilei [por. J 7,25].

Jerozolima jednak miała być nie tylko celem Pana Jezusa i miejscem wypełnienia Jego misji zbawczej, ale też tam właśnie miał się narodzić i rozwinąć Kościół oparty na Apostołach jak na fundamencie o dwunastu warstwach [por. Ap 21,19-20]. W chwili swego wniebowstąpienia według relacji św. Łukasza zawartej w Dziejach Apostolskich Pan Jezus nakazał Apostołom nie opuszczać Świętego Miasta Jeruzalem [por. Dz 1,4]. I faktycznie Kościół rozpoczął swoją obecność i misję w Jerozolimie i tam ukształtował wszystkie konieczne dla jego dalszego funkcjonowania struktury.

Jednakże po swym zmartwychwstaniu Pan Jezus nakazał Apostołom udać się do Galilei i tam się z nimi spotkać a raczej spotykać. Co znaczy ta inicjatywa Pana Jezusa?

Galilea jest ziemią wychowania, codzienności i powołania Apostołów. I tam właśnie Pan Jezus chce ponownie się z Apostołami spotykać. Po zmartwychwstaniu wszystko jest inne, nowe. I na nowo trzeba, aby Apostołowie odkryli i wybrali Jezusa. Teraz już to nie są zapowiedzi. Teraz już doświadczyli, że On jest Panem i Zbawicielem. Teraz właśnie staje przed nimi Jezusowa propozycja w całej swej mocy: „staniecie się rybakami ludzi” [Łk 1,17].

Pan Jezus pragnie, aby na tę właśnie propozycję zaangażowania całego swego życia odpowiedzieli w swej ziemi rodzinnej – w Galilei, dlatego prosi, aby po zmartwychwstaniu tam się udali.

Czy to ułatwiło im odpowiedź na Jezusowe zaproszenie? Chyba nie to było celem Pana Jezusa. Jemu bardziej chodziło o „urealnienie” tej odpowiedzi. W Jerozolimie pośród podniecenia wywołanego pustym grobem łatwo było dać odpowiedź potwierdzającą chęć poświęcenia życia dla Jezusa Zwycięzcy. W Galilei trzeba było spojrzeć na ojczyste okolice, które będzie trzeba porzucić. Spotkać się z rodziną, która będzie musiała zaakceptować decyzję o totalnym zaangażowaniu. Zamknąć wszystkie zaangażowania i interesy w ojczystych stronach. Przyjaciółom powiedzieć, że wybieram inną drogę życia. Pan Jezus z premedytacją poddaje Apostołów tej próbie. Ona jest konieczna, aby rzeczywiście oddać życie tylko sprawie Jego Ewangelii.

I teraz czas na odniesienie tego wszystkiego do nas. Każde bowiem słowo Ewangelii odnosi się do naszego życia. I my jesteśmy przez Jezusa Zmartwychwstałego posyłani do naszej Galilei – do naszych bliskich, rodzin, sąsiadów, przyjaciół. I nam przyjdzie też powiedzieć Jezus jest moim Panem i za Nim idę.

Ks. Jerzy Czerwień



25 KWIETNIA – ŚW. MARKA EWANGELISTY

„POKÓJ TOBIE, MARKU, EWANGELISTO MÓJ”

Święty Marek jest autorem drugiej Ewangelii synoptycznej (z greckiego: synopsis - "wspólne spojrzenie", co oznacza, że dają one zbliżony, całościowy obraz życia i nauczania Jezusa). Tradycja chrześcijańska wskazuje, że Ewangelista Jan Marek wywodził się z żydowskiej rodziny mieszkającej w Jerozolimie. Jego dom był miejscem spotkań pierwszych chrześcijan, a on sam był uczniem św. Piotra, towarzyszem św. Pawła i kuzynem św. Barnaby. Marek jako misjonarz Aleksandrii w Egipcie założył Kościół Koptyjski. Jego grób znajduje się w Wenecji i jest jej patronem.

O ewangelistcie Marku dowiadujemy się z Dziejów Apostolskich i niektórych listów św. Piotra i św. Pawła oraz ze starożytnych świadectw Papiasza (160 r.) biskupa Hierapolis, Ireneusza z Lyonu (ok. 180 r.), Klemensa Aleksandryjskiego (211 r.), czy z Historii Kościoła Euzebiusza z Cezarei (340 r.). Nie był uczniem Jezusa, niektórzy uczeni utożsamiają go z chłopcem, który według Ewangelii Marka (Mk 14,50-52) poszedł za Jezusem po jego aresztowaniu w Ogrodzie Getsemani, owinięty w całun. Żołnierze próbowali go pojmać, ale on uciekł nagi, zostawiając prześcieradło w ich rękach. Tym chłopcem był sam Marek, syn bogatej wdowy Marii, która oddała swój dom w Jerozolimie i przylegający ogród oliwny do dyspozycji Mistrza, gdzie miały miejsce najważniejsze wydarzenia z życia Chrystusa: Ostatnia Wieczerza, objawienie Zmartwychwstałego, Pięćdziesiątnica. Z Księgi Dziejów Apostolskich dowiadujemy się, że Marek nosił dwa imiona: żydowskie Jan (hebr. Jochanan) oraz rzymskie Marek (łac. Marcus): *[Piotr] udał się do domu Marii, matki Jana, zwanego też Markiem, gdzie zebrała się liczna grupa ludzi na modlitwie (Dz 12,12)*. I że był towarzyszem w podróży misyjnej Pawła i Barnaby, od których jednak później się odłączył: *Gdy [Barnaba i Paweł] przybyli do Salaminy, zaczęli głosić słowo Boże w synagogach żydowskich, a Jan im pomagał (Dz 13,5)*. Po wypłynięciu z Pafos Paweł i jego towarzysze przybyli do Perge w Pamfilii. Jan odłączył się od nich i powrócił do Jerozolimy (Dz 13,13). W liście do Kolosan Paweł informuje nas, że Marek jest kuzynem Barnaby: *„Pozdrawia was Arystarch, mój współwzięcień, i Marek, kuzyn Barnaby, co do którego otrzymaliście polecenia; jeśli do was przyjdzie, przyjmijcie go” (Kol 4,10)*. Paweł przesłał również pozdrowienia Filemonowi od Epafrasa, Marka, Arystarcha, Demasa i Łukasza, moich współpracowników (Flp 24).

Od apostoła Piotra wiemy, że Marek jest z nim w Rzymie: *„Pozdrawia was Kościół, który został razem z wami wybrany i który jest w Babilonie, a także Marek, mój syn” (1 P 5,13)*. Nawet źródła pozabiblijne potwierdzają ten fakt. Marek podążał za Piotrem, spisując przepowiadanie pierwszego z Apostołów. Świadczy o tym Papiasz



z Hierapolis. W swoich pismach przywołuje nauki „prezbitera” imieniem Jan, który wspomina, że Marek, był tłumaczem Piotra i spisał wszystko, co zapamiętał, z jego przepowiadania. Ta wiadomość daje nam cenne świadectwo relacji między Markiem a Piotrem, ale należy podkreślić, że nie był jedynie sekretarzem Piotra. Współczesna krytyka biblijna (egzegeza) przyznaje mu zaszczytne miejsce **twórcy gatunku literackiego Ewangelii**. Nie tylko spisał historię, ale stworzył nową kategorię pisarstwa. Ustne opowiadania o Jezusie (kerygmat) Piotra, pierwszy przeniósł w formę pisemną, łącząc je w spójną narrację biograficzną aby osiągnąć cel teologiczny, czyli wiarę w Jezusa jako Syna Bożego. Jego Ewangelia napisana w Rzymie (ok. 50 - 60 r.) jest najkrótsza i najstarsza z czterech Ewangelii kanonicznych, stanowiąc fundament narracyjny dla Ewangelii Mateusza i Łukasza. Marek, jak zauważają badacze, już w pierwszym wersecie (Mk 1,1) wprowadza określenie Ewangelia (Dobra Nowina) na określenie całej narracji o życiu, śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa. Adresatami „Dobrej Nowiny” Marka byli chrześcijanie pochodzenia pogańskiego.

Egzegeci uważają, że „Tak jak Marek był współpracownikiem Piotra w głoszeniu Ewangelii, tak też był jej upoważnionym interpretatorem i rzecznikiem w jej spisaniu. Za jego pośrednictwem





przekazał nam katechezę Księcia Apostołów, tak jak głosił ją pierwszym chrześcijanom, zwłaszcza w Kościele rzymskim”. Ewangelia Marka, napisana żywo i płynnie w każdym z szesnastu rozdziałów, ma równie prostą strukturę: **nauczanie Chrzciciela, posługa Jezusa w Galilei, podróż do Jerozolimy i uroczysty wjazd do miasta, męka, śmierć i zmartwychwstanie**. Tematem jego przesłania jest głoszenie Jezusa jako Syna Bożego, objawionego przez Ojca, jest najmniej teologiczna i najbardziej historyczna spośród trzech pozostałych i definiuje się ją często jako „życie Jezusa”. Zaczyna się od słów samego Jezusa: „Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię - metanoete kai pisteuete (Mk 1,15), a jej kulminacyjnym momentem jest wyznanie pogańskiego setnika rzymskiego u stóp ukrzyżowanego Jezusa: „Prawdziwie, ten człowiek był Synem Bożym”. To jest pełna definicja rzeczywistości Jezusa i cel, do którego uczeń musi również dotrzeć.

Pewne jest, że Marek był jednym z pierwszych ochrzczonych przez Piotra (1 P 5,13), który nazywał go w sensie duchowym „mój syn” i z pewnością zabierał go ze sobą w podróże misyjne na Wschód i do Rzymu.. Stał się również wiernym współpracownikiem Pawła i nie wahał się podążyć za nim do Rzymu, gdzie w 61 roku Paweł przebywał w więzieniu oczekując na proces. Apostoł wspominał o nim, przesyłając Kolosanom pozdrowienia swoje i „Marka, bratanka Barnaby” (Kol 4,10). W swoim drugim liście z Rzymu poprosił Tymoteusza, aby do niego dołączył, zabierając ze sobą Marka, „bo będzie

mi pożyteczny w posłudze” (2 Tm 4,11). Być może Marek przybył na czas, aby być świadkiem męczeństwa Pawła, ale z pewnością pozostał w Rzymie, służąc Piotrowi.

Gdy wspólnota chrześcijańska w Rzymie ugruntowała się, Piotr początkowo wysłał swojego ucznia i sekretarza, aby ewangelizował północną Italię w Akwilei. W drodze powrotnej Marek wsiadł na statek z rzymskiego portu w Akwilei i został zaskoczony burzą. Wylądował na Wyspach Rialtyńskich (pierwszym załączku przyszłej Wenecji), i podczas snu ukazał mu się anioł, który powitał go słowami: « *Pax tibi Marce, evangelista meus. Hic requiescet corpus tuum* » (Pokój tobie, Marku, mój ewangelisto. Tu spocznie twoje ciało), przepowiadając, że w tych krainach jego ciało pewnego dnia znajdzie odpoczynek i cześć. Anioł, który ukazał się Markowi we śnie miał postać uskrzydłonego lwa, który stał się symbolem Ewangelisty. W większości weneckich przedstawień ukazywany jest z lwem trzymającym otwartą księgę z napisem pozdrowienia: « *PAX TIBI MARCE EVANGELISTA MEVS* ». Dla Wenecji Marek stał się nie tylko patronem religijnym, ale i symbolem politycznej niezależności i kulturowej tożsamości. Republika Wenecka, której potęga opierała się na handlu i dominacji na morzach, widziała w Marku, podróżniku i ewangelistę, swojego duchowego przodka. Symbol Ewangelisty – skrzydlaty lew – stał się godłem miasta i pojawia się na niezliczonych dziełach sztuki i architektury. Papież Pius X, który był wcześniej patriarchą Wenecji, dla podkreślenia pokojowych intencji zastąpił w swoim herbie czerwoną barwę pola na srebrną i usunął miecz z łapy lwa. Tak zmieniony motyw przejął po nim Jan XXIII, a następnie Jan Paweł I.

Według starożytnej tradycji Piotr wysłał go następnie, aby ewangelizował Aleksandrię w Egipcie, gdzie Marek założył lokalny Kościół, zostając jego pierwszym biskupem i gdzie został umęczony. Zginął śmiercią męczeńską w Aleksandrii ok. 68 roku za panowania cesarza Nerona. Zaatakowany przez pogańskich wyznawców Serapisa w Aleksandrii podczas sprawowania liturgii. Był torturowany i związany wleczony ulicami wioski Bucoli. Zmarł 25 kwietnia 68 r., według „Dziejów Marka”, w wieku 57



Przeniesienie relikwii św. Marka do bazyliki w Wenecji (mozaika)





lat. Żydzi i poganie chcieli spalić jego ciało, ale gwałtowny huragan ich rozproszył, pozwalając chrześcijanom odzyskać Jego ciało i pochować je w jaskini w Bucoli. Stamtąd, w V wieku, zostało ono przeniesione do kościoła w Kanopu w Aleksandrii. Kościół ten został spalony w 644 roku przez Arabów, a później odbudowany przez patriarchów Aleksandrii. I to właśnie tutaj w 828 roku wylądowali dwaj weneccy kupcy, Buono da Malamocco i Rustico da Torcello. Zabezpieczyli relikwie Ewangelisty, które były zagrożone przez Arabów, i przewieźli je do Wenecji, gdzie przybyły 31 stycznia 828 roku, pokonując przeszkody, czyli

z długiej linii męczenników tego Kościoła do dziś jest czczony przez Koptyjski Kościół Ortodoksyjny w Egipcie. Jego działalność w Egipcie, rozpoczęta około 42 r. ukształtowała tożsamość Koptów, którzy często nazywają swoją wspólnotę "Tronem św. Marka". Koptowie są dumni z apostołskiego pochodzenia swojego Kościoła, a osoba św. Marka jest fundamentem ich tożsamości religijnej i kulturowej. Przez wieki prześladowań, najpierw ze strony Rzymian, potem Bizantyjczyków, a wreszcie władców muzułmańskich, Koptowie zachowali wiarę chrześcijańską, czerpiąc inspirację z przykładu św. Marka.



Giovanni Bellini (ok. 1430 –1516) - Kazanie św. Marka w Aleksandrii, (fragment panoramy)

arabską kontrolę i burzę, która spowodowała wypchniecie statku na mieliznę. Relikwie zostały przyjęte z wielkimi honorami przez dożę i tymczasowo umieszczone w małej kaplicy, w miejscu obecnie uznawanym za miejsce przechowywania skarbu San Marco. W 832 r. przeniesiono je do nowej bazyliki, w której budowie „Niebo i morze miały w tym rękę” – jak napisał Dante. Bazylika wraz z Pałacem Dożów, była zniszczona przez pożar w 976 r. Odnowiona dotrwała do 1063 roku gdy na polecenie doży Domenica I Contarini, i jego następcy, Domenico Selvo (1071–1084), rozpoczęto i ukończono nową bazylikę św. Marka, która została konsekrowana 25 kwietnia 1094 roku. Bazylika, perła architektury bizantyjskiej, romańskiej i gotyckiej, stanowi do dzisiaj serce życia religijnego i politycznego miasta.

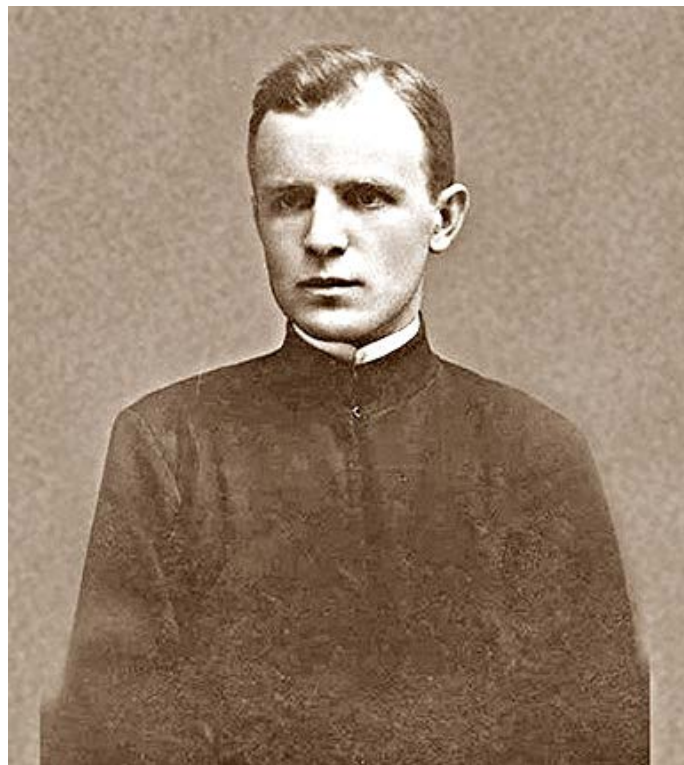
Święty Marek Ewangelista jako założyciel Kościoła egipskiego, pierwszy patriarcha Aleksandrii i pierwszy

W Polsce święto to ma szczególny charakter, gdyż przypada w okresie wiosennym, kiedy rozpoczynają się prace polowe. Z tego powodu w polskiej tradycji ludowej święty Marek był czczony jako patron urodzajów i dobrej pogody, a jego święto łączono z modlitwami o błogosławieństwo dla zasiewów. W wielu regionach Polski w dzień świętego Marka odbywają się procesje błagalne na pola, połączone z ich poświęceniem i modlitwami o obfite plony oraz ochronę przed klęskami żywiołowymi. Z tymi religijno - kulturowymi tradycjami wiąże się wiele życiowych mądrości: *Gdy na Marka pot ocierasz, tak na Serwacego (13.05) kożuch wdziewasz; Kiedy Marek przypieka, człek jeszcze na ziąb ponarzeką; Na Marka dmuchasz, w maju pochuchasz; Na Św. Marka deszcz, to suchego lata wieszcz.*

OJCIEC JÓZEF ANDRASZ SJ

BEZ NIEGO NIE BYŁOBY OBRAZU JEZUSA MIŁOSIERNEGO

To on stał w cieniu wielkiej mistyczki, dając jej duchowe wsparcie w chwilach największych prób. Ojciec Józef Andrasz SJ, spowiednik św. Faustyny Kowalskiej, jest dziś na prostej drodze do beatyfikacji, a jego proces budzi emocje nie tylko w Polsce, ale i na całym świecie. Właśnie mija 66. rocznica jego śmierci, która stała się impulsem do podsumowania prac nad wyniesieniem jezuitę na ołtarze.

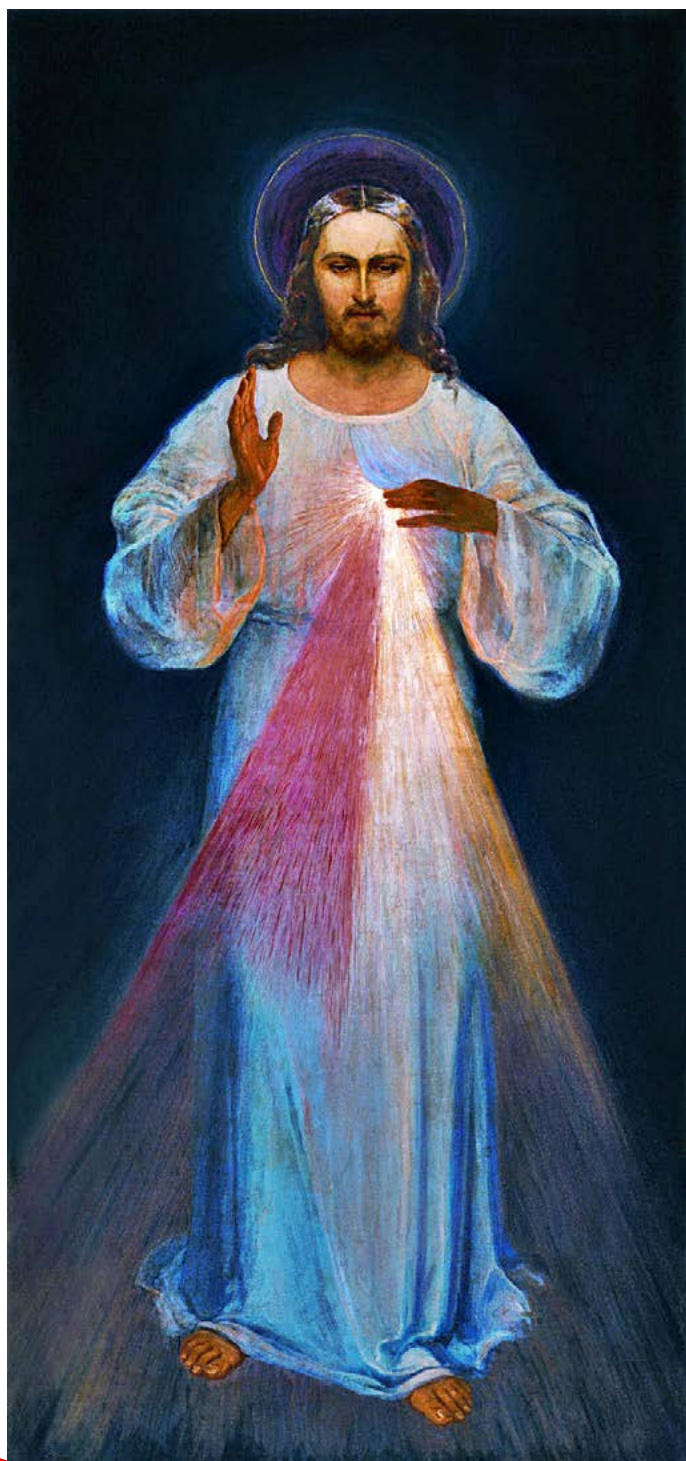


Oficjalny start procesu beatyfikacyjnego o. Józefa Andrasza nastąpił 1 lutego 2025 roku w Pałacu Arcybiskupów Krakowskich. Od tego momentu jezuitę przysługuje tytuł Sługi Bożego. Jak podkreśla o. Mariusz Balcerak SJ, wicepostulator procesu, zainteresowanie postacią zakonnika jest ogromne – do kurii napływają prośby o relikwie z tak odległych zakątków globu jak Filipiny, Sri Lanka czy Ameryka Południowa. Obecnie szczątki o. Andrasza spoczywają na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie, jednak planowana ekshumacja będzie jednym z kolejnych etapów jego drogi do chwały ołtarzy.

Kościół czeka na cud

Kluczowym elementem, na który czeka teraz Kościół, jest potwierdzony cud za jego wstawiennictwem. Choć do Trybunału zgłosiło się już ponad dwadzieścia osób przekonanych o doznaniu szczególnych łask, o. Balcerak studi emocje, zaznaczając, że jest za wcześnie na ostateczną ocenę. Wśród świadków są osoby mające dziś ponad 90 lat, które znały o. Andrasza osobiście i dostarczyły cennych informacji o jego życiu. Szacuje się, że przy pomyślnym przebiegu prac, proces może potrwać jeszcze od trzech do pięciu lat, gdyż 95 proc. materiałów dowodowych zostało już zgromadzonych.

Rola o. Andrasza w życiu św. Faustyny Kowalskiej była nie do przecenienia. To on, obok bł. ks. Michała Sopoćki, nakazał zakonnicę prowadzenie notatek, które świat poznał jako „Dzienniczek”. To również pod jego kierunkiem



Adolf Hyla namalował słynny obraz Jezusa Miłosiernego, który dziś czczony jest w krakowskich Łagiewnikach. Jezuita nie tylko spowiadał „sekretarkę Bożego Miłosierdzia”, ale też sam aktywnie propagował kult Najświętszego Serca Jezusowego i zainicjował nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego w łagiewnickim sanktuarium w 1943 roku.

Był niezwykle charyzmatycznym kierownikiem duchowym

Lista osób, na których życie duchowe wpłynął o. Andrasz, jest imponująca. Oprócz św. Faustyny, był spowiednikiem bł. Anieli Salawy, bł. Marii Klemensy Staszewskiej oraz Sługi Bożej Pauli Zofii Tajber. Miał także wpływ na prof. Henryka Mosinga, legendarnego księdza-epidemiologa z czasów komunistycznych. „Przyczynił się do świętości pięciu osób, które zostały obdarzone przez Kościół tytułami świętych, błogosławionych i sług Bożych” – podkreśla o. Balcerak, wskazując na niezwykłą charyzmę jezuitę jako kierownika duchowego. Ojciec Józef Andrasz był postacią wszechstronną: dyrektorem Wydawnictwa Apostolstwa Modlitwy, redaktorem naczelnym

popularnego „Posłańca Serca Jezusowego” oraz tłumaczem wybitnych dzieł ascetycznych. Co ciekawe, badacze ustalili, że jego pradziadek prawdopodobnie był Węgrem. Choć sam nie zostawił po sobie dziennika duchowego, jego sylwetka wyłania się z listów i publikacji, a także z pamięci tych, którym pomagał odnaleźć drogę do Boga. Już w czerwcu na Uniwersytecie „Ignatianum” odbędzie się konferencja naukowa poświęcona jego wkładowi w kult Bożego Miłosierdzia.

Dziś, gdy kult Miłosierdzia Bożego, którego o. Andrasz był filarem, obejmuje cały świat, jego postać staje się symbolem pokornej, ale niezwykle skutecznej służby drugiemu człowiekowi. Historia ta pokazuje, jak wielkie znaczenie w drodze do świętości ma mądry i oddany przewodnik duchowy. Zachęcamy do modlitwy o dar jego beatyfikacji i refleksji nad tym, jak ważni są cisi „powiernicy świętych” w naszym codziennym życiu.

Za: jezuiti.pl

14 KWIETNIA – ŚWIĘTO CHRZTU POLSKI

SKĄD SIĘ WZIĘŁA POLSKA?

Książd Benedykt Joachim Chmielowski, kanonik kijowski, nasz pierwszy encyklopedysta, podsumował stan badań interesującego nas zagadnienia w następujący sposób: „POLSKA ta nazwała się od Pola, na którym żyć i umierać lubili Polacy [...] Jest i to zdanie Autorów, że Polacy niby Polachy, to jest po Lechu potomkowie

zwać się powinni, jako dotychczas Lachami nas Ruś zowie. Paprocki zaś ingeniose [zmyślnie] racjonuje, że za Miecysława I Xiążęcia Polskiego, gdy Polacy Wiarę Ś.[więtą] przyjmowali i wielkimi do Chrztu Ś.[świętego] kupami przystępowali, tedy Kapłani z Czechów na to wokowani [przywołani], kupy od kup distinguendo [rozdzielając], pytali się:



Czy jesteście Polani? id est [to jest] już ochrzczeni? tedy ci co byli ochrzczeni, odpowiadali: Jesteśmy polani, stąd Polani, czyli Poloni poszlo Polakom in nomen gloriosum [w chwalebne imię]. Polska innym imieniem nazywa się LECHIA od Lecha Fundatora, z Słowiańskiej Nacji obszernie panującej, tu zachodzącego”.

Jesteśmy więc z pola (choć w Krakowie uważamy, że jesteśmy z dworu i dlatego lubimy mówić, że wychodzimy na pole, inaczej niż reszta Polski, która – będąc z pola – wychodzi na dwór). Jesteśmy po Lechu (ostatnio może troszkę sierotami). Nade wszystko jesteśmy jednak jako wspólnota polani – wodą chrztu świętego. To jest nasz początek. Tak to przynajmniej, za pod czasym dobrzyńskim, Bartoszem Paprockim, naszym znakomitym heraldykiem, pięknie powtarza nasz encyklopedysta – ksiądz Chmielowski w swoich Nowych Atenach z roku 1751. Czy dziś, 266 lat po księdzu Chmielowskim, możemy coś do tego dodać? Choć przeminięło 10 pokoleń historyków – nie tak wiele. Polska rzeczywistość zaczyna się od chrztu. Wcześniej coś w tym miejscu było oczywiście. Ta tworząca się wcześniej wspólnota, jakiej archeologiczne ślady i dalekie echa kronikarskie do nas dochodzą, była pierwotnie nazywana inaczej, nie Polską. Jako lud Licikaviki – być może właśnie zniekształcone: Lechici – opisywał ją współczesny Mieszkowi kronikarz saski Widukind. Nasz, choć nie Polak, najdawniejszy kronikarz, Anonim zwany Gallem (dzięki pracom prof. Tomasza Jasińskiego wiemy, że pochodził raczej z Wenecji), nieco ponad wiek po śmierci Mieszka przedstawił jego przodków: od Piasta, syna Chościska, poprzez Siemowita, Leszka, aż do Siemomysła, którego synem był Mieszko właśnie. Zatem to od Mieszkowego dziada, Leszka (Lestka, Lecha), widocznie bardzo zasłużonego w tworzeniu zrębów państwowej organizacji, staliśmy się Polachami. Mistrz Wincenty, zwany Kadłubkiem, pisząc 100 lat po Anonimie „Gallu” swoją cudowną opowieść o starożytnych dziejach Lechitów, przedłużył bardzo wstecz linię Leszków. Leszek (Lestek) I miał jak dzielny partyzant potykać się zwycięsko z samym Aleksandrem Wielkim. Kolejni Lestkowie wybierani przez wolnych Lechitów też byli tęgimi wojownikami. Lestek III na przykład pobić miał samego Juliusza Cezara, a dopiero dużo późniejszy Lestek-Leszek IV był znanym nam już dziadkiem Mieszka. Niezależnie od tych imponujących mitów ślady lechickiego pochodzenia mamy także w językach naszych wschodnich i południowych sąsiadów, dla

których jesteśmy Lachami, Lechistanem, Lenkai (to dla Litwinów) czy też Lengyel, jak nas piszą Węgrzy. Już w drugiej połowie IX wieku, nieznanymi z imienia mieszkańcami wschodnich rubieży państwa Franków, zwany Geografem Bawarskim, spisując w ratybońskim Klasztorze św.

Emmerama listę grodów i terytoriów z północnej strony Dunaju, wymienił na

niej, gdzieś na dzisiejszym terytorium Polski, lud Lendizi (Lędzianie, a więc może zniekształceni Lechici?). Wymienił jeszcze sporo innych plemion, m.in. Glopean (Goplan), Ślęzan, Wiślan, Opolan – ale żadnych Polan na jego liście nie było. Ani na żadnej innej.

Żydowski kupiec-zwiadowca w służbie arabskiego kalifa Kordoby, Ibrahim ibn Jakub, przedstawiając dokładne informacje o północnych sąsiadach Czech, też nie wspomina żadnej Polski czy Polan, a używa określenia „kraj Mieszka” (opisywał ten kraj z Pragi, do

której dotarł akurat wtedy mniej więcej, kiedy Dobrawa szczykowała się do drogi ku swemu jeszcze pogańskiemu narzeczonemu).

Co więcej, nawet syn i następca Mieszka, Bolesław Chrobry, wybił pierwszą monetę, denar z napisem „Gnezdun civitas” – państwo gnieźnieńskie, a nie „Polonia” jeszcze. Ta nazwa pojawia się dopiero w roku 1000, a spłynęła spod pióra biografów i naśladowcy świętego Wojciecha – także świętego Brunona z Kwerfurtu. W Żywocie św. Wojciecha, spisowanym

przez niego w Rzymie, pojawiły się te słowa, włożone przez Brunona w usta świętego misjonarza: „De terra Polanorum, Guam dux Bolizlaus proximos christiano dominio procurat, ad uos pro uestra salute uenio” – „Z pobliskiego kraju Polan, nad którym sprawuje rządy chrześcijańskie książę Bolesław, przychodzę do was dla waszego zbawienia”. Tak miał mówić św. Wojciech do pogańskich Prusów w kwietniu roku 997 tuż przed swą męczenną

śmiercią, a zapisał to już trzy lata później na rzymskim Awentynie Bruno, który opierał się na bezpośrednim świadectwie dwóch innych uczestników tej misji, słuchaczy Wojciechowej mowy do pogan: brata świętego – Radzima-Gaudentego oraz mnicha Benedykta-Bogusza. To ze źródła chrztu w łacińskim obrządku, ze stolicy łacińskiej cywilizacji, z Rzymu, z Awentynu, przyszła do nas nazwa Polania, Polanie, w roku 1000, po chrzcie – od razu z ideą misji chrześcijańskiej. Na pewno zaraz po roku 1000 jest już w częstym, poświadczonym przez rozmaite źródła użyciu. Bolesław Chrobry zaczął bić nowe denary – z jednoznacznym już napisem Princes Polonie (i wyobrażeniem ptaka – może koguta, może pawia, może orła?).

Fragment publikacji prof. Andrzeja Nowaka z Instytutu Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, pot.: Znaczenie chrztu dla polskiej tożsamości.

Pełny tekst: <https://publikacje.pan.pl/Content/117436/PDF/Nowak.pdf>



28 LUTEGO 2026

KARD. GRZEGORZ RYŚ DO KLERYKÓW PRZYJMUJĄCYCH POSŁUGI LEKTORATU I AKOLITATU: DZISIAJ JEST WIECZÓR ODPOWIEDZIALNOŚCI

- Jesteście w drodze do momentu, kiedy będziecie chcieli wziąć odpowiedzialność nie tylko za siebie, nie tylko za bliskich, ale za tę wspólnotę, która jest Kościołem - mówił

kard. Grzegorz Ryś do czternastu alumnów krakowskiego seminarium, którzy w Arce Pana przyjęli posługi lektoratu i akoliatu.





Na początku Mszy św. kard. Grzegorz Ryś podziękował obu wspólnotom, że mogą się wspólnie spotkać i razem się modlić – zarówno parafii Matki Bożej Królowej Polski, jak i krakowskiemu seminarium, w szczególności alumnom, którzy przyjmują dziś posługę lektoratu i akolitu. – Te dwie wspólnoty schodzą się wprost w takim pragnieniu, że możemy się modlić o powołania kapłańskie z tej wspólnoty. Do tego też zapraszam – mówił metropolita krakowski.

W czasie homilii kard. Grzegorz Ryś zwrócił uwagę, że przemienienie Pana Jezusa na Górze Tabor było bardzo ważnym fragmentem drogi Jego uczniów – drogi uczniostwa. – Uczyli się swojego Pana i uczyli się swojej wiary. Ta góra przemienienia jest bardzo ważnym momentem, bo ważnym momentem jest spotkać Mojżesza i Eliasza i bardzo ważnym momentem jest spotkać przemienionego Jezusa, który chce nas dotknąć. Jedno i drugie doświadczenie jest niesłychanie ważne w procesie wzrostu naszej wiary – mówił metropolita krakowski.

Zaznaczył, że spotkanie z Mojżeszem i Eliaszem jest spotkaniem z Prawem i Prorokami, czyli spotkaniem ze słowami Pisma. – Wejść w głęboką relację ze Słowem Boga. To jest to, co chcecie zrobić jako lektorzy – mówił kardynał, podkreślając, że to nie jest oczywiście zadanie tylko na ten rok, ale na całe życie. Zauważył, że Słowo należy tak czytać, by doświadczyć Jego wypełnienia na sobie. Uczniowie Jezusa nie mają poczucia straty po odejściu Mojżesza i Eliasza, bo oni ze swoim przesłaniem są obecni w osobie Jezusa. – Jezus nie unieważnia tego, co było powiedziane w Piśmie, w dawnym przymierzu, w Starym Testamencie. Niczego z tego nie unieważnia, tylko wszystko w sobie wypełnia – mówił metropolita. – W naszym życiu spotkanie ze Słowem Boga jest kluczowe. Wiara rodzi się ze słuchania, więc doświadczenie spotkane z Mojżeszem i Eliaszem, to jest spotkanie ze Słowem Boga w Biblii. Głębokie, przemieniające – dodawał.

Zauważył, że przemienienie Jezusa było tak dojmujące, że uczniowie najpierw upadli z bojaźnią, a później zostali dotknięci przez Jezusa, i że jest to doświadczenie eucharystyczne, bo przed Eucharystią się klęka i w Eucharystii ma się doświadczenie dotyku, czyli bliskości Jezusa. Metropolita krakowski zaznaczył, że ważne są oba te wymiary – cieszyć się z bliskości Jezusa i nie stracić do Niego szacunku. W tym kontekście zachęcał kleryków do położenia nacisku na adorację.

Kardynał zwrócił uwagę jeszcze na pierwsze czytanie, w którym opisane jest powołanie Abrahama. Zaznaczył, że

z Abramem w dziejach zbawienia pojawia się pierwszy człowiek, który jest odpowiedzialny, bo nie można tego powiedzieć ani o Adamie i jego synach Kainie i Abla, ani o Noem. – Abram bierze odpowiedzialność za siebie, bo wszystko, co robi w odpowiedzi na wezwanie Boże, czyni w wolności – mówił metropolita. Zauważył, że hebrajskie „Lech-Lecha” można tłumaczyć na cztery sposoby: „idź dla siebie”, „idź ze sobą”, „idź ku sobie”, „idź przez siebie”, to znaczy „stań się autorem własnej drogi życia” – weź za siebie odpowiedzialność. Kardynał zwrócił uwagę, że Abraham był odpowiedzialny zarówno za swoich bliskich, kiedy odbijał swojego porwanego bratanka jak i za obcych mu ludzi, gdy targował się z Bogiem w sprawie mieszkańców Sodomy.

Zwracając się do przyszłych lektorów i akolitów, zaznaczył, że dzisiaj jest „wieczór odpowiedzialności”. Przypominał, że te posługi nie są ani dla ich prywatnej pobożności, ani dla wywyższenia. – Jesteście w drodze do momentu, kiedy będziecie chcieli wziąć odpowiedzialność nie tylko za siebie, nie tylko za bliskich, ale za tę wspólnotę, która jest Kościołem – mówił kard. Grzegorz Ryś, życząc klerykom, by na tej drodze patronował im Abraham.

Przed błogosławieństwem klerycy podziękowali kardynałowi za udzielenie posług lektoratu i akolitu. – Dziękujemy za ojcowską obecność, pasterską troskę i modlitwę, a także za świadectwo wiary zakorzenionej w Ewangelii oraz wrażliwości na działanie Ducha Świętego w Kościele. Dziękujemy za Słowo, które umacnia, ukazuje piękno służby i pomaga nam coraz dojrzalej odpowiadać na dar powołania – mówił przedstawiciel kleryków, który podziękował także przełożonym z seminarium, proboszczowi Arki Pana i proboszczom ich rodzinnych parafii, rodzicom i bliskim, a także chorym i cierpiącym za ich „cichą ofiarę” w intencjach alumnów, siostrom zakonnym za modlitwę oraz braciom z seminarium za towarzyszenie na drodze powołania i pomoc w przygotowaniu dzisiejszej uroczystości.

Rektor krakowskiego seminarium, ks. Robert Woźniak przyłączył się także do podziękowań kleryków. – Drogi Ojczy, dziękuję Ci bardzo, że wprowadziłeś tych naszych braci na nowo, w nowy sposób w tajemnice Słowa i Eucharystii. Razem z tobą seminarium i cała archidiecezja, w ten sposób i metropolia, wkrocza w tych dniach na drogę synodu. Mam nadzieję, że z tym nowym błogosławieństwem i zapalem przydamy się na tej drodze – zwrócił się do kard. Grzegorza Rysia.

Biurowisko Prasowe Archidiecezji Krakowskiej

29 POŁA NADZIEI

TUTAJ. TERAZ. Z TOBĄ.

W niedzielę - 15 marca, Towarzystwo Przyjaciół Chorych "Hospicjum im. św. Łazarza" rozpoczęło 29. edycję akcji Poła Nadziei, która będzie trwała do 31 maja 2026r. W szczególnym roku jubileuszu 45-lecia działalności Towarzystwa Przyjaciół Chorych „Hospicjum im. św. Łazarza” zwracamy się z serdecznym zaproszeniem do włączenia się w 29. edycję żonkillowej akcji Poła Nadziei i prośbą o wsparcie naszych starań mających na celu pozyskanie środków na hospicyjną działalność, aby chorzy u kresu życia mogli otrzymać odpowiednią opiekę.

Pacjent potrzebujący hospicyjnej troski nie ma czasu, aby czekać na pomoc. Nie można przywrócić jego zdrowia ani uratować życia, ale można zrobić coś bardzo ważnego dla chorego i jego bliskich. Można podarować czas, życie bez bólu, a życzliwym towarzyszeniem zmniejszyć lęk. Na tym polega misja Hospicjum św. Łazarza”, którą wraz z pracownikami, wolontariuszami i przyjaciółmi realizujemy od 45 lat. Pomoc ta nie byłaby możliwa bez wsparcia tysięcy ludzi, którzy na przestrzeni tego czasu włączają się w działalność naszego Hospicjum. Dzięki tej ogromnej pomocy chorzy u kresu życia mogą usłyszeć: nie bój się, będziemy TUTAJ. TERAZ. Z TOBĄ. Jak każdego roku, bardzo Państwa prosimy o pomoc, bądźcie z nami, bo

dzięki Waszemu zaangażowaniu żonkile zakwitają najpiękniej.

Z żonkillowym pozdrowieniem,
Renata Polomska

**GORZKIE ŻALE**

We wszystkie niedziele Wielkiego Postu o 16.00 odbywało się nabożeństwo Gorzkich Żali z kazaniem pasyjnym. Bezpośrednio po Gorzkich Żalach Msza Święta.

DROGA KRZYŻOWA

W Wielkim Poście w każdy piątek było odprawiane nabożeństwo Drogi Krzyżowej - no 16.30 dla dzieci o 17.15 dla dorosłych i o 19.00 dla młodzieży.

SPOTKANIA WSPÓLNOT

- W każdy wtorek Wielkiego Postu po Mszy Świętej o 11.00 Stowarzyszenie Krwi Chrystusa zapraszało na wspólną modlitwę Koronką do Najdroższej Krwi Chrystusa.

- W sobotę 14 marca o 10.00 Wspólnota Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego zaprosiła na Spotkanie i modlitwę.

- W pierwszą niedzielę miesiąca 1 marca br. podczas Mszy Świętej o 8.00 odbyło się spotkanie Wspólnoty Żywego Różańca. Zelatorzy spotkali się w sali 8.

- Straż Honorowa Serca Jezusowego zaprosiła na spotkanie we wtorek 10 marca br o 16.30 w sali nr 9.

KARD. G. RYŚ W ARCE PANA

W sobotę na 28 lutego br. gościliśmy w naszym kościele kardynała Grzegorza Rysia . oraz przełożonych i kleryków naszego seminarium, który podczas Mszy świętej ustanowił kleryków III roku lektorami a IV akolitami. (Relacja wewnątrz numeru).

MĘSKI RÓŻANIEC

W dniu 1 marca br. po Mszy świętej o 12.30 Rycerze Kolumba zaprosili na Męski Różaniec w drodze od naszego kościoła do Krzyża Nowohuckiego.

REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE

Rekolekcje wielkopostne w tym roku odbyły się w terminie od III niedzieli Wielkiego Postu, czyli od 8 marca do środy 11 marca. Dzieci szkół podstawowych zaproszone zostały na spotkania rekolekcyjne o 16.30. Rekolekcje wygłosił ks. Cezary Kokociński CM ze zgromadzenia księży misjonarzy.

PIELGRZYMKA DO JAPONII

Nasza parafia organizuje pielgrzymkę do Japonii śladami św. Maksymiliana na przełomie marca i kwietnia 2027 roku. Organizatorem pielgrzymki jest ks. Janusz Mieczkowski. Informacje o pielgrzymce znajdują się na

internetowej stronie parafialne (pdf) oraz na stolikach pod organami i w grocie. Zapisy przyjmuje Siostra w kancelarii parafialnej do 18 kwietnia. Przy zapisie pierwsza wpłata w wysokości 3.000 zł. Pielgrzymka się odbędzie, jeśli zbierze się 30 uczestników.

SPOTKANIE KANDYDATÓW DO BIERZMOWANIA

W piątek 6 marca br. spotkanie kandydatów do bierzmowania z klas siódmych na Mszy o 18.00 i po niej katecheza w kościele. W niedzielę 15 marca br. po Mszy o 11.00 w kaplicy pojednania odbyło się Spotkanie rodziców kandydatów do bierzmowania z klas VIII.

ODWIEDZINY CHORYCH

W sobotę 7 marca br. o 8.00 po Mszy świętej wotywniej różaniec fatimski. Od 9.00 odwiedźmy chorych z posługą sakramentalną. Po południu w sobotę wieczór zawierzenia. O 17.15 różaniec. Po nim Msza Święta. Po Mszy medytacja przed Najświętszym Sakramentem zakończona indywidualnym błogosławieństwem.

KWESTA SIÓSTR SŁUŻEBNICZEK ZE SKOCZOWA

W niedzielę 15 marca gościliśmy siostry i ich niepełnosprawnych podopiecznych, z Dom Pomocy Społecznej Zgromadzenia Sióstr Służebniczek BDNP w Skoczowie. którzy kwestowali na rzecz swego domu.

SKŁADKA

15 marca br. W trzecią niedzielę miesiąca – ofiara z tacy przeznaczona była na inwestycje w naszym kościele. A zespół charytatywny naszej parafii prowadził baranki wielkanocne i paschaliki „Caritas”.

SYNOD

W naszej parafii jeszcze do niedawna działał Zespół Synodalny, który powołał kard. Karol Wojtyła, Synod ten oficjalnie zakończył się podczas pierwszej pielgrzymki św. Jana Pawła II do Polski. Metropolita krakowski ks. kard. Grzegorz Ryś w dniach 13 i 14 marca br. zwołał spotkanie otwierające kolejny Synod Diecezjalny. Obradom przewodniczył sekretarz generalny Synodu Biskupów, kard. Mario Grech. Uroczyste, oficjalne otwarcie II Synodu Duszpasterskiego Archidiecezji Krakowskiej nastąpiło podczas Mszy św. 14 marca o godz. 18.00 w Sanktuarium św. Jana Pawła II. Przewodniczącym Synodu został bp prof. dr hab. Janusz Mastalski.



„Głos Arki Pana” jest dostępny w:

- Grocie MB Fatimskiej
- na stoliku pod organami (w niedziele)
- redakcji Głosu Arki Pana (obok wejścia na plebanie)



Biuro Podróży „GALEON”

Laureat konkursu „ODYS’2007”
za najlepszą ofertę własną
w turystyce młodzieżowej
www.galeon.krakow.pl

ZAPRASZAMY NA STRONĘ WWW KOLONIE I OBOZY LATO '2026

MORZE

POGORZELICA+ AFRYKARIUM + POZNAŃ!
(13 dni): 02.07. - 14.07. **cena: 3.410,- (autokar)**

GÓRY

MAŁE CICHE + SŁOWACJA + PARK WODNY!
(8 dni) 10.07. - 17.07. **cena: 2.450,- (autokar)**
GLICZARÓW GÓRNY + SŁOWACJA + PARK WODNY!
(8 dni) 25.07. - 10.08. **cena: 2.450,- (autokar)**

ZATRUDNIMY dod. **WYCHOWAWCÓW-NAUCZYCIELI** (b. dobre warunki współpracy)

WYCIEZKI KRAJOWE i ZIELONE SZKOŁY

(ponad 74 propozycje dla grup z firm, szkół, organizacji, parafii) m. in.:

Muzeum Lalek i Wizyta u Wiedźmy, Karpacka Troja (osada z epoki brązu i żelaza a la Biskupin, ale większa!) + Biecz, Miasteczko Galicyjskie + skansen Nowy Sącz, Europejskie Centrum Bajki – wizyta u Koziołka Matołka, Pacanów Kurozwęki + zagroda bizonów, Ogródzieniec + Góra Birów + Zamki Jurajskie Miniaturze + Pustynia Błędowska, Inwałd – Park Miniatur, Dinozatorland, Karawana Jurajska – Zaczarowany Las – w poszukiwaniu Jasia i Małgosi oraz Domku Baby Jagi + ognisko z pieczeniem kiełbasy i dyskoteka w remizie, Osada Indiańska + Diabełski Kamień + Opactwo Cystersów w Szczyrzycu, Park Jurajski, Góry Świętokrzyskie, Oświęcim, Nowa Huta, Studio Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej, Szynidzielnia, Niepołomice Obserwatorium Astronom. ferma strusi, Izba Leśna, bacówka, Kazimierz Dolny n/ Wisłą, Czarnolas, Puławy, Baranów Sand., Pieniński Park Narodowy, zamek w Niedzicy i Czarsztynie, Słyn Dunajcem, Tatrzński Park Narodowy i Zakopane, Zamki i warownie Jury Krakowsko-Częst., Jaskinia Wierchowska, Nietoperzowa itp., Szlak Jana Pawła II, Bieszczady, Warszawa, Mazury, Wrocław, Chorzów, Szlak Piastowski (Poznań, Biskupin, Weneja, Gniezno, Ostrów Lednicki itd.), Szlak Orlich Gniazd, Częstochowa, Ojców i Pieskowa Skała, Wieliczka, Bochnia, Nowy Wiśnicz, Dębno, Tarnowskie Góry, Kotlina Kłodzka, Karkonosze itp.

Ogniska z pieczeniem kiełbasy i atrakcjami oraz programy na życzenie!

WYCIEZKI ZAGRANICZNE oraz PIELGRZYMKI

PRAGA, MORAWSKI KRAS i SKALNE MIASTO ADRSPACH

17 - 19.04. (3 dni) **cena: 1620,-**
szczegóły na stronie www.galeon.krakow.pl lub telef. na końcu ogłoszenia

MEDZIUGORJE - terminy wkrótce

ORAWICE (Słowacja) - BASENY TERMALNE (1 dzień)

cena: 110,- (autokar)

terminy w 2026 r. (soboty): 18.04., 16.05., 20.06., 12.09., 17.10.

(oraz ponad 50 propozycji dla grup z firm, szkół, organizacji, parafii) m. in.:

SŁOWACJA - Wysokie Tatry, Słowacki Raj, Orawa, baseny termalne, PRAGA i MORAWSKI KRAS, WIENIEŃ, BUDAPESZT, BRATYSŁAWA. RZYM, PARYŻ i WERSAL i EURODISNEYLAND, LONDYN, WILNO, PETERSBURG, LWÓW, KAMIENIEC PODOLSKI itd. RUMUNIA, BUŁGARIA, CHORWACJA, ZAMKI BAWARSKIE, DREZNO, BERLIN, WŁOCHY, GRECJA, HISPANIA, RZYM, SAN GIOVANNI ROTONDO, ASYŻ, LORETO, LANCIANO, MANOPELLO, CASCA, FATIMA, LOURDES, PARYŻ, LISIEUX, NEVERS, LA SALETTE, SANTIAGO DE COMPOSTELA, MONTSERRAT, MARIAZELL, WILNO, ŚLADAMI ŚW. S. FAUSTYNY KOWALSKIEJ, sanktuaria w Polsce i Europie, NORWEGIA - Śladami św. Ołafa, ZIEMIA ŚWIĘTA i wiele innych, ciekawych pielgrzymek i wycieczek oraz programy na życzenie!

WYCIEZKI SZKOLNE i DLA FIRM, ORGANIZACJI - Polska i Europa

Zapraszamy do współpracy **ORGANIZATORÓW IMPREZ**
(dla grup specjalne zniżki)!

ZAPISY i INFORMACJE:

Biuro Podróży „GALEON” 31-959 Kraków, os. Górali 5

czynne: pon. - piątek 10.30 - 17.00

budynek Ośrodka Kultury C.K. Norwida i Kina „Sfinks”

tel./fax: 12 642 26 20, tel. 12 684 01 48, tel. 511 440 930

e-mail: galeon@galeon.krakow.pl www.galeon.krakow.pl

Zapraszamy do wspólnych wyjazdów, pielgrzymowania i do kontaktu z nami.

28.02.2026 - PRZYJĘCIE POSŁUGI AKOLITATU I LEKTORATU



01.03.2026 - MĘSKI RÓŻANIEC



09.03.2026 REKOLEKCJE



GORZKIE ŻALE I DROGA KRZYŻOWA

